

# Terapia śmiechem i głosem - wywiad z Marcelem Balińskim

**Joanna Glinkowska: Co było najpierw? Pomysł czy ludzie?**

**Marcel Baliński:** Najpierw miałem pomysł. Przyszedł już parę lat temu. Największą pasją mojej siostry jest śpiewanie i bardzo chciałem, żeby miała zespół, w którym mogłaby śpiewać.

**Czyli w Chööörze jest też twoja siostra?**

Tak.

**A skąd idea połączenia Chöööru z profesjonalnymi muzykami?**

Od dawna o tym myślałem, aż kiedyś Marcin Zabrocki zaproponował, żebym zrobił koncert „Klangor świąteczny” dla Poleskiego Ośrodka Sztuki w Łodzi. Wtedy po raz pierwszy kierowałem zespołem składającym się z czołowych polskich improwizatorów i właśnie Chöööru, czyli grupy wokalne działającej przy Warsztatach Terapii Zajęciowej Spółdzielni ORPEL. Dotarło do mnie, że właśnie z tą grupą osób chcę zrealizować swój projekt.

**Jesteś też autorem kompozycji, które usłyszeliśmy 22 grudnia w Radiu Łódź na koncercie finałowym projektu WSPÖŁGŁOŚY. Przyszedłeś z gotowym materiałem czy to był proces?**

Jakieś 80 procent tego koncertu to była improwizacja. Napisane były dwa utwory. Walc, który graliśmy na koniec, oraz „Dwa cukierki i papierki” w środku. Ja sam improwizowałem teksty i muzykę w piosenkach, które śpiewałem. Bardzo lubię to robić. W domu właśnie w taki sposób odreagowuję stres. Nagle się okazało, że to działa nie tylko na mnie. Że mam taki zespół, który to czuje. Że możemy robić to razem.

**Profesjonalni muzycy, których zaprosiłeś do kwintetu, mają narzędzia, żeby zareagować, są przyzwyczajeni do improwizacji na scenie i wiedzą, co robić. A jak reagował chór?**

Ich reakcje były świetne! Na początku myślałem, żeby wszystko skomponować. Przyniosłem na próby kilka gotowych utworów i ciągle były jakieś... nie wiem, nie mogę tego nazwać błędem czy pomyłką. Po prostu to bardzo szybko szło w inną stronę. Rodziły się nowe pomysły, powstawały nowe sytuacje. Na przykład chłopak miał czytać tekst, ale powstało jakieś zamieszanie, on go odłożył, ja zacząłem grać, pokazuję mu, żeby już z tym tekstem wchodził, a on nie ma go w rękach. No i wtedy zaczął mówić wymyślonym językiem. Ja mówię: dobra, zostawiamy!

**To ten sam wymyślony język, którym otworzyliście koncert? Czyli to pomysł jednego z członków chóru?**

Tak, on miał już swój język. Mówił, że „pamparampuje”, bo robi to na „pam param”. Bardzo się wczuwał, robił to bardzo emocjonalnie. Na jedną z kolejnych prób przyjechał do nas aktor Bartek Bielenia i gdy zaczęliśmy mówić wymyślonym językiem, on to pociągnął. Wyszła genialna improwizacja, on się kłócił ze mną w tym języku, a potem wszyscy zaczęli dołączać. Tak mi się to spodobało, że włączyłem ten wymyślony język do występu. To było wyimprowizowane, ale mieliśmy jakąś strukturę dla wszystkich elementów koncertu, czy może bardziej spektaklu, bo tak to trzeba by nazwać.

**Język, który rozumieją tylko członkowie danej grupy, to jednoczące narzędzie. Mówi się, że to podstawa idei narodu. Ale wasza rozmowa jest czytelna dla innych. Najpierw myślisz sobie: co oni w ogóle mówią? Ale po chwili wszystko rozumiesz! Przychodzi na myśl metafora muzyki jako uniwersalnego języka. Jakkolwiek byłaby oklepana, w tym wypadku**

### **jest chyba strzałem w dziesiątkę.**

[Śmiech] No tak! Bo z tego języka wyszła jeszcze piosenka. Usiadłem do fortepianu, zacząłem śpiewać i oni pierwszy raz zaśpiewali jak gospelowy chór. Muzycy z kwintetu zostali z chórem i zaśpiewali razem. To było fantastyczne!

### **Teraz powstanie płyta?**

Pracę nad nią zaczniemy jesienią, bo wcześniej zabieram Chööör do Berna na mój koncert dyplomowy, który zagramy razem. Płyta będzie czymś innym niż to, co robiliśmy do tej pory. Chciałbym poddać materiał procesowi produkcji, obróbki. Istotnym elementem naszego projektu jest strona wizualna. Teatralność bardzo szybko weszła do tej muzyki. Z płytą będzie trochę inaczej, powstaną mniejsze formy. Na pewno warto, żeby cały czas był odpalony dyktafon, bo czasem niespodziewanie wychodzą skarby.

### **Opowiedz jeszcze o samym Chööörze. Nie wiedziałam, że istnieją chóry osób z niepełnosprawnościami intelektualnymi. Czy ten jest jedyny w Polsce?**

Takiego chóru na pewno nie ma. Na całym świecie nie ma takiego projektu! [śmiech]. W zajęciach Warsztatów Terapii Zajęciowej Spółdzielni ORPEL uczestniczy około dwudziestu osób. Spośród nich zebrała się grupa takich, które chcą śpiewać, i tę grupę prowadzi Grażyna Walkowska. Nasz projekt to było dla nich pierwsze zetknięcie z bardziej abstrakcyjną formą śpiewu.

### **Kiedy spotkałam cię przypadkiem dzień po premierze, powiedziałeś mi ze szczęściem w głosie, że dostajesz feedback. Jakie to reakcje?**

Mój kolega napisał, że bardzo dziękuje za ten projekt, bo wcześniej patrzył na osoby niepełnosprawne z góry albo nie zwracał na nie uwagi, a ten koncert kompletnie odmienił jego myślenie. Zobaczył ich wszechświat, ich wyobraźnię. Bardzo się cieszę, że to się udało. Ja oczywiście chciałem, żeby wybrzmiał przekaz, który on doskonale odczytał, ale podczas samej pracy w ogóle o tym nie myślałem. Było skupienie na sztuce. Żadna wielka misja, po prostu praca. Dużo ludzi odezwało się, oferując pomoc, współpracę. Pisali, że już się skontaktowali z jakimiś fundacjami, które pracują z osobami niepełnosprawnymi. Poszła niesamowita fala.

### **A co to znaczy dla ciebie? Spędziliście ze sobą wiele miesięcy, to na pewno znaczące doświadczenie. Zaszła w tobie jakaś zmiana, której się nie spodziewałeś?**

Jest taka jedna rzecz. Na nowo pokochałem swoją siostrę. Spojrzałem na nią inaczej i jeszcze raz dostrzegłem jej piękną głębię. To dla mnie najważniejsze. Poza tym to pierwszy projekt, w którym została użyta moja wyobraźnia. Używam jej w projektach instrumentalnych, komponując muzykę, ale tam zamykamy to w pewne formy. A tutaj okazało się, że nie ma granic. Dzięki ich bezgranicznej otwartości czułem, że mogę zrobić wszystko. Kiedy teraz gram na scenie, czuję jak bardzo otworzyło mi to głowę. To samo mówią muzycy - w nich też dużo się zmieniło, pojawiła się swoboda w wyrażaniu siebie na scenie. Ja po tym koncercie miałem taką myśl, że już totalnie się rozebrałem przed światem, że pokazałem wszystko, co mam w głowie, w sercu. Po występie obejrzelśmy jeszcze nagranie i pomyślałem: „No nieźle, już wszyscy wszystko o mnie wiedzą” [śmiech]. Jednocześnie nauczyłem się, że taka intensywne praca z wyobraźnią daje ogromny spokój.

### **Działanie terapeutyczne?**

I to jakie! Dla całej ekipy, która pracowała przy tym projekcie. Wszyscy wyszliśmy z tego bez żadnych problemów egzystencjalnych [śmiech].

### **Dobra, zapisuję się!**

Na początek w gorszych momentach polecam odpalić sobie kawałek tego koncertu. Jest dużo szczerości, radości, śmiechu. Improwizacja wzmaga zainteresowanie, a tym samym rozbudza aktywność. To jest jedna wielka terapia.

**Marcel Baliński** – student Hochschule der Künste Bern w Szwajcarii w klasie kompozycji i fortepianu prof. Django Batesa. Wcześniej z wyróżnieniem ukończył Akademię Muzyczną w Łodzi. Aktywnie koncertuje. Nagrał pięć albumów studyjnych. Jeden z nich „Jerry & The Pelican System” ukazał się w legendarnej serii „Polish Jazz (vol. 83)”. Współpracował m.in. ze Zbigniewem Namysłowskim, Wojtkiem Mazolewskim, Agą Zaryan, Janem Emilem Młynarskim. Na koncie ma kilkanaście realizacji teatralnych i filmowych jako kompozytor. Zdobył Grand Prix w kategorii solowej podczas 10th Tarnów Azoty Jazz Contest. W 2020 r. był stypendystą prezydenta miasta Łodzi, marszałka województwa łódzkiego oraz ministra kultury i dziedzictwa narodowego w XVIII edycji Programu Młoda Polska. O projekcie WSPÖŁGŁØSY – na <https://wspolglosy.pl>

**Tekst pochodzi z "Kalejdoskopu" 02/22, którego temat brzmi "Czy teatr off jest off?".**

Czasopismo jest dostępne w Łódzkim Domu Kultury, kioskach i salonach Empik. A także w prenumeracie (w opcji darmowa dostawa do wybranego kiosku Ruchu):

[https://prenumerata.ruch.com.pl/prenumerata-kalejdoskop-magazyn-kulturalny-lodzi-i-wojewodztwa-lodzkiego?fbclid=IwAR0CJwQi1fl7y-1av7GdZlwB82ZmKdxZmMSef9uNO1G6RKt-b4HEX\\_KIB8o](https://prenumerata.ruch.com.pl/prenumerata-kalejdoskop-magazyn-kulturalny-lodzi-i-wojewodztwa-lodzkiego?fbclid=IwAR0CJwQi1fl7y-1av7GdZlwB82ZmKdxZmMSef9uNO1G6RKt-b4HEX_KIB8o)

W wersji elektronicznej na [Virtualo.pl](http://Virtualo.pl).